



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2026 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:

██████████ (del.) ██████████

Protokolant:

██████████

po roz██████████ w dniu 17 czerwca 2026 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa ██████████

przeciwko Erste Bank Polska S.A. w Warszawie

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Woli w Warszawie

z dnia 20 lutego 2025 r. sygn. akt I C 2370/24

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu następującą treść:
„I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.637,37 zł (dwadzieścia osiem tysięcy sześćset trzydzieści siedem złotych 37/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2024 r. do dnia zapłaty;
II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.166,80 zł (sześć tysięcy sto sześćdziesiąt sześć złotych 80/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.”
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.232 zł (trzy tysiące dwieście trzydzieści dwa złote) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w tym zakresie do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

██████████

UZASADNIENIE

[REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] wytoczył przeciwko Santander Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie powództwo o zasądzenie kwoty 28 637,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie 10 lutego 2024 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w dniu 27 maja 2024 r. w sprawie I Ne 1117/24 pozwany zaskarżył ten nakaz w całości i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie, rozwijając swoją argumentację.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2025 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Woli w Warszawie w sprawie o sygn. akt I C 2370/24 oddalił powództwo.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości i zrzucając mu:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną (a przez to sprzeczną z zasadami logicznego wnioskowania) ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego co wyraża się w bezzasadnym uznaniu, że:
 1. umowę kredytu zawarto w ramach pełnego konsensusu, a tym samym świadek, umówił się z bankiem na kredytowanie prowizji i miał w tym zakresie swobodę, podczas gdy:

a) treść umowy (brak postanowień umownych wskazujących na możliwość wyboru, brak wyszczególnionej informacji o kredytowaniu prowizji, brak informacji o konkretnych kredytowaniem prowizji),

b) jak i zasady doświadczenia życiowego (choćby analogia z procesów frankowych - brak możliwości modyfikowania formularza umowy przez pracownika banku, tym samym brak możliwości niekredytowania prowizji, wiedza posiadana przez sąd z urzędu w zakresie treści umów kredytowych funkcjonujących na rynku).

- wskazują, że mechanizm kredytowania prowizji został narzucony,

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 45 ust. 5 w zw. z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, w zw. z art. 56 k.c. oraz 354 k.c., w zw. z art. 23 Dyrektywa 2008/48/WE w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylająca dyrektywę Rady 87/102/EWG, w związku z art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej [Dz.U.2004.90.864/2 z dnia 2004.04.30 poprzez ich błędną wykładnię w zakresie pojęcia "wykonanie umowy" i w konsekwencji wadliwe przyjęcie, że wykonanie umowy oznacza samo wypłacenie pożyczki przez pożyczkodawcę,

2) art. 45 ust. 1 u.k.k. w związku z art. 23 Dyrektywy oraz art. 5 k.c. - poprzez błędną wykładnię pojęcia „naruszenie” tj. przyjęcie, że sankcja kredytu darmowego może zaistnieć tylko w razie narażenia konsumenta na ryzyko podjęcia niekorzystnej dla niego decyzji,

3) art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 45 ust. 1 oraz art. 23 dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz w zw. z art. 355 § 2 K.c., a także w zw. z art. 5 pkt 10 oraz Załącznikiem nr 4 pkt 1 ppkt 1 u.k.k. oraz art. pkt I oraz II a) załącznika I oraz art. 3 j) dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że obowiązek informacyjny kredytodawcy w zakresie oznaczenia RRSO oraz całkowitej kwoty do zapłaty jest realizowany poprawnie, także wówczas gdy prezentowane

informacje oparte są o wadliwy (w tym wypadku sprzeczny z ustawą) mechanizm,

4) art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. w zw. z art. 5 pkt 10 oraz Załącznikiem nr 4 pkt 1 ppkt 1 u.k.k. oraz art. pkt I oraz II a) załącznika I oraz art. 3 j) dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że kredytowana prowizja może podlegać oprocentowaniu i stanowić tym samym element kwoty wypłaconej, a w konsekwencji przyjęcie, że oznaczenie RRSO i całkowitej kwoty do zapłaty, zawierających w sobie element odsetek od kredytowanego kosztu kredytu stanowi o prawidłowym spełnieniu obowiązku informacyjnego,

5) art. 30 ust. 1 pkt 10 oraz 16 u.k.k. w zw. z art. 48 do 52 u.k.k. (Rozdział 4), w tym zwłaszcza art. 52 u.k.k. - poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że umowa zawiera informacji o rozliczeniu i konkretnym sposobie rozliczenia kosztów pozaodsetkowych,

6) art. 30 ust. 1 pkt 10 u.k.k. - poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że informacja w przedmiocie zmienności kosztów została określona w umowie kredytu prawidłowo,

7) art. 30 ust. 1 pkt 8 oraz w zw. z pkt 16 u.k.k. w zw. z art. 48 do 52 u.k.k. (Rozdział 4), w tym zwłaszcza art. 52 u.k.k. - poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że określenie w umowie kredytu sposobu zaliczania rat, z pominięciem wskazania jaka część raty przypada na kapitał kredytu, a jaka na kredytowaną prowizję, stanowi o wypełnieniu obowiązku informacyjnego wynikającego z przepisu, podczas gdy tylko wyraźne wyodrębnienie części raty przeznaczonej na spłatę prowizji pozwala jednoznacznie ocenić jaka część prowizji została spłacona, jaka część może być zwrócona przy przedterminowej spłacie oraz w ogóle - utrzymać świadomość kredytobiorcy co do faktu kredytowania prowizji i związanych z tym faktem kosztów.

8) art. 30 ust. 1 pkt 15 w zw. z art. 45 u.k.k. oraz w zw. z art. 5 k.c. - poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, w umowie kredytu szczegółowo i jasno uregulowano odstąpienie od umowy oraz, że informacje o odstąpieniu, o którym mowa w art. 53 ust. 2 u.k.k. nie stanowi informacji istotnej dla konsumenta,

Wobec powyższych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienia za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił zasadniczo ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjął je za własne, nie podzielił jednak dokonanej przez ten Sąd oceny prawnej dochodzonego roszczenia uznając, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Po pierwsze należy zauważyć, że powód złożył w terminie oświadczenia o sankcji kredytu darmowego. Jak wynika z treści art. 45 ust. 5 ukk roczny termin na złożenie tego oświadczenia należy liczyć od dnia wykonania umowy. Przez wykonanie umowy należy rozumieć sytuację, w której należycie wypełniono wszystkie obowiązki w ramach stosunku kredytu konsumenckiego, w tym obowiązki powstające z mocy ustawy. Chodzi o obowiązki dotyczące świadczenia głównego i świadczeń ubocznych, po stronie [REDACTED] kredytodawcy, wykonane dobrowolnie lub przymusowo (Wyrok SA w

Warszawie z 1.07.2019 r., V ACa 118/18, LEX nr 2706625). W związku z tym, że bank zgodnie z § 5 ust. 6 umowy kredytowej zobowiązał się dokonać rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty kredytu, to należało przyjąć, że rozliczenie kredytu jest elementem wykonania umowy, a więc to od tej chwili rozpoczyna się bieg terminu na złożenie oświadczenia w przedmiocie zastosowania sankcji kredytu darmowego. Termin ten w niniejszej sprawie, wbrew temu co stwierdził Sąd I instancji, nie upłynął.

Sąd Okręgowy nie podzielił również rozważań Sądu Rejonowego jakoby w umowie kredytu zawartej przez pozwanego z kredytobiorcą będącym poprzednikiem prawnym powoda nie doszło do naruszenia art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Zgodnie z powołanym przepisem umowa o kredyt konsumencki powinna określać m.in. rzeczywistą roczną stopę oprocentowania (RRSO) oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta [REDAKTOWANE] w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia.

Sąd Rejonowy przyjął, że skoro umowa zawierała określoną wartość procentową RRSO oraz przewidziane ustawą informacje dotyczące parametrów kredytu, to obowiązek z art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. został spełniony. Stanowiska tego nie sposób podzielić.

Art. 5 pkt 12 ukk definiuje rzeczywistą roczną stopę oprocentowania jako całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta, wyrażony jako wartość procentowa całkowitej kwoty kredytu w stosunku rocznym. Innymi słowy jest to wartość wyrażająca procentowy udział kosztów kredytu w stosunku rocznym w całkowitej kwocie kredytu.

Całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu (art. 5 pkt 8 u.k.k.). Całkowity koszt kredytu wszelkie koszty, które konsument [REDAKTOWANE] ponieść w związku z umową o kredyt,

w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach - z wyjątkiem jednak kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta (art. 5 pkt 6 u.k.k.). Z kolei całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt (art. 5 pkt 7 u.k.k.).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z dnia 21 kwietnia 2016 r., C-377/14 wskazał, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. I tak całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. I i art. 10 ust. 2 Dyrektywy 2008/48 nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach odnośnej umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument.

Z kolei w wyroku z 23 kwietnia 2026 r. w sprawie C-744/24, Trybunał wskazał że art. 3 lit. g i j) dyrektywy 2008/48 w sprawie umów o kredyt konsumencki, zmienionej dyrektywą 2021/2167, w związku z art. 10 ust. 2 tej dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie włączeniu do umów o kredyt konsumencki warunków przewidujących stosowanie stopy oprocentowania nie tylko do całkowitej kwoty kredytu, lecz

również do kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów związanych z tym kredytem i wchodzących w związku z tym w skład całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta. Podkreślić należy, że Trybunał udzielając odpowiedzi na pytanie prejudycjalne odniósł się do dyrektywy o kredycie konsumenckim, a nie o nieuczciwych postanowieniach umownych. W wyroku tym ostatecznie przesądzono rozumienie pojęcia „wypłaconej kwoty” na gruncie art. 3 lit. j dyrektywy, a więc to jak powinno ono być definiowane również w umowie i jakie założenia w związku z tym powinny zostać przyjęte

Ocenę, czy pozwany naruszył obowiązki informacyjne z art. 30 ust. 7 u.k.k., należało przeprowadzić w oparciu o wiążące orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, który m.in. we wskazanych wyżej wyrokach C-377/14, C-472/23 i C-744/24 dokonał wykładni implementowanych ww. przepisami art. 3 lit. g, l, h, j dyrektywy 2008/48/WE. TSUE wiążąco przesądził, że naruszeniem obowiązku informacyjnego z art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE do podania całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta [REDACTED] jest zarówno w ogóle niepodanie, jak również podanie zawyżonej lub zaniżonej wysokości tych parametrów (wyrok w sprawie C-472/23 pkt 31). Trybunał przesądził również, że pojęcie „wypłaconej kwoty kredytu” w definicji „stopy oprocentowania kredytu” (art. 3 lit. j dyrektywy) nie obejmuje części kredytu przeznaczonej na pokrycie kosztów związanych z udzieleniem kredytu, w tym składki ubezpieczeniowej, odpowiada natomiast całkowitej kwocie kredytu, o której mowa w art. 3 lit. l dyrektywy (wyrok w sprawie C-744/24 pkt 55-58). W związku z tym nie jest możliwe oprocentowanie części kredytu przeznaczonej na pokrycie kosztów kredytu (niestanowiących „wypłaconej kwoty kredytu” w rozumieniu art. 3 lit. j dyrektywy), kredytodawca może natomiast osiągnąć zbliżony skutek ekonomiczny, bez naruszenia obowiązków informacyjnych i transparentności dla konsumenta [REDACTED] [REDACTED] przez wyższe

oprocentowanie wypłaconej kwoty kredytu (wyrok w sprawie C-744/24 pkt 60, 62-65).

Na gruncie niniejszej sprawy pozwany stał na stanowisku, że przysługują mu odsetki od prowizji. Na skutek ww. stanowiska, pozwany wykonując obowiązki informacyjne z art. 30 ust 1 u.k.k., zawyżył odsetki, w konsekwencji zawyżył „całkowity koszt kredytu” (stanowiący sumę tychże odsetek oraz tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu), a w konsekwencji zawyżył również „całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta” (stanowiącą sumę całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu). Skoro bowiem odsetki są jednym ze składników (w ramach operacji dodawania) całkowitego kosztu kredytu (art. 5 pkt 6 u.k.k., art. 3 lit. g dyrektywy 2008/48/WE), ta z kolei jeden ze składników (w ramach operacji dodawania) całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta (tak art. 5 pkt 8 u.k.k., art. 3 lit. h dyrektywy 2008/48/WE), zawyżenie odsetek prowadzi do zawyżenia wszystkich ww. parametrów, w tym całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta, z której niepodaniem w umowie lub podaniem w zaniżonej lub zawyżonej wysokości wiąże się uprawnienie konsumenta do złożenia oświadczenia o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego (art. 45 ust. 1 u.k.k. w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k.). Zawyżenie całkowitego kosztu kredytu z uwagi na oprocentowanie kredytowanych kosztów skutkuje również zawyżeniem RRSO (por. art. 5 pkt 12 u.k.k.), co także stanowi naruszenie art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Natomiast obliczenie RRSO w sposób niezgodny z definicjami z dyrektywy i ustawy, powoduje że nie jest spełniony obowiązek podania w umowie RRSO wynikający z art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. . Nieprawidłowo wskazana kwota RRSO ma wpływ na określenie przez konsumenta [REDAKTOWANE] zobowiązania. Wskaźnik RRSO został bowiem pomyślany jako główny miernik pozwalający konsumentowi zorientować się w „cenach” kredytów. Bez znaczenia jest natomiast to, czy takie RRSO byłoby zawyżone czy zaniżone, bo jakiegokolwiek wadliwe wskazanie RRSO pozbawia je

funkcji uniwersalnego miernika „ceny kredytu”. W wyroku C-472/23 Trybunał zauważył, że obowiązek wskazania RRSO w umowie o kredyt w sposób jasny i zwięzły nie ogranicza się do zakazu zaniżania go, ponieważ błędne wskazanie RRSO może również zasadniczo polegać na zawyżeniu jego wartości. Dopuszczenie do tego, aby umowa o kredyt zawierała zawyżone RRSO, mogłoby bowiem pozbawić to wskazanie praktycznej użyteczności dla konsumenta, a tym samym zagrażałoby realizacji celu realizowanego przez obowiązek przewidziany w art. 10 ust. 2 lit. g) dyrektywy 2008/48, który to cel wynika z orzecznictwa przytoczonego w pkt 28 i 29 niniejszego wyroku.

Również w uzasadnieniu wyroku C-744/24 Trybunał podkreślił, że niezmiennie istotne jest poinformowanie konsumenta o całkowitym koszcie kredytu w postaci stopy oprocentowania obliczanej za pomocą swoistej formuły matematycznej. Po pierwsze bowiem, informacja ta przyczynia się do przejrzystości rynku, ponieważ umożliwia ona konsumentowi porównanie ofert kredytowych. Po drugie, umożliwia ona konsumentowi dokonanie oceny zakresu podejmowanego zobowiązania (wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., Radlinger i Radlingerova, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 90 i przytoczone tam orzecznictwo). Taka przejrzystość rynku byłaby zagrożona, gdyby można było dokonać rozróżnienia między kilkoma stopami oprocentowania, a w szczególności między stopą oprocentowania kredytu, która ma zastosowanie do wypłaconej kwoty kredytu, a innymi stopami oprocentowania stosowanymi w państwach członkowskich do kwot kredytowanych, które nie wchodzą w zakres tej definicji wypłaconej kwoty kredytu.

Reasumując, należało uznać, że powód skutecznie złożył oświadczenie o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego i zmieścił się w terminie ustanowionym przez ustawę. Pozwany naruszył bowiem względem konsumenta art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Niewątpliwie jest, że całkowita kwota do zapłaty została zawyżona, a przyjęte przez kredytodawcę założenia obliczenia

RRSO były błędne i niezgodne z wymogami dyrektywy i ustawy, albowiem obejmowały odsetki policzone również od kredytowanych kosztów kredytu. Pomimo formalnego wskazania wysokości RRSO konsument [REDACTED] rzeczywistego i przejrzystego obrazu ekonomicznej struktury zobowiązania. W rezultacie konsument [REDACTED] informacji pozwalających na świadome podjęcie decyzji kontraktowej oraz rzetelne porównanie oferty pozwanego z innymi produktami kredytowymi dostępnymi na rynku.

Nie można zgodzić się z pozwanym, że zastosowana sankcja jest nieproporcjonalna do wagi uchybienia. Trybunał Sprawiedliwości UE wyjaśnił w swoich orzeczeniach, że brak proporcjonalności ma miejsce wówczas, gdy naruszenia kredytodawcy, w ogóle nie mogą mieć wpływu na możliwość dokonania przez konsumenta [REDACTED] swojego zobowiązania (por. wyroki w sprawach C-42/15, C-472/23). Jednocześnie Trybunał Sprawiedliwości w swoim orzecznictwie wskazywał również, że zbyt niska sankcja nakładana na kredytodawcę również może pozostawać w sprzeczności z art. 23 dyrektywy (por. Wyrok TS z 27.03.2014 r., C-565/12, LCL Le Crédit Lyonnais SA v. Fesih Kalhan, ZOTSiS 2014, nr 3, poz. I-190.). Z dotychczasowego orzecznictwa Trybunału można wysnuć nadto wniosek, że nieproporcjonalność sankcji może być przyjęta jedynie wówczas, gdy w umowie nie poinformowano, albo błędnie poinformowano o czynnikach, nie mających żadnego wpływu na wysokość zobowiązania.

W ocenie Sądu Okręgowego naruszenie obowiązku podania prawidłowej całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta [REDACTED] RRSO stanowi naruszenie najistotniejszych z punktu widzenia interesów konsumenta i z punktu widzenia konieczności zapewnienia transparentności rynku obowiązków kredytodawcy. Podstawowym celem dyrektywy jest bowiem zapewnienie, żeby konsumenci mogli z łatwością porównywać oferty kredytów w zakresie kosztów jakie się z nimi wiążą (por. motywy (19) i (20) dyrektywy

2008/48/WE), a cel ten niweczy wyliczanie całkowitego kosztu kredytu, całkowitej kwoty do zapłaty oraz RRSO w sposób sprzeczny z dyrektywą.

Nie można również zgodzić się przy tym z twierdzeniami, że wyrok TSUE w sprawie C-744/24 nie dotyczy obowiązków informacyjnych z dyrektywy 2008/48/WE i przewidzianej za ich naruszenie sankcji kredytu darmowego (por. art. 23 tejże dyrektywy). Zarówno bowiem pytanie prejudycjalne jak i wyrok TSUE oparte były na przepisach ww. dyrektywy, w szczególności art. 3 lit. j oraz art. 10 ust. 2 lit. g, a więc przepisu przewidującego obowiązek podania w umowie kredytu konsumenckiego wysokości RRSO oraz całkowitej kwoty do zapłaty, którego implementacją w prawie krajowym jest art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k. Co więcej, TSUE przytoczył jako relewantną podstawę prawną również art. 45 ust. 1 u.k.k. (przewidujący sankcję kredytu darmowego) oraz odwołał się do swojego orzecznictwa wydanego na gruncie dyrektywy 2008/48/WE, a dotyczącego obowiązków informacyjnych kredytodawcy.

Podkreślić przy tym należy, iż do oceny skuteczności skorzystania z sankcji kredytu darmowego wystarczające jest wykazanie jednego z naruszeń, o których mowa w przepisie art. 45 u.k.k. Zbędne było zatem odnoszenie się do pozostałych wskazywanych przez skarżącego uchybień, a także do pozostałych zarzutów apelacyjnych.

W konsekwencji uznać należało, że pobrane odsetki oraz prowizja stanowiły świadczenie nienależne, które podlega zwrotowi na podstawie art. 410 §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Wysokość roszczenia była wykazana dokumentem pochodzącym od pozwanego (k. 21), z którego wynika, że do stycznia 2022 r.. kredytobiorca [REDACTED] 23.800,94 zł tytułem odsetek kapitałowych. Wysokość poniesionej prowizji wyniosła natomiast 4.978,40 zł. W związku z przeterminowaną spłatą kredytu przez kredytobiorcę, bank zwrócił na jego rzecz kwotę 141,97 zł tytułem proporcjonalnego rozliczenia prowizji.

Mając na uwadze powyższe, na skutek apelacji powoda Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 28.637,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 10 lutego 2024 r. do dnia zapłaty.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Konsekwencją zmiany wyroku była również zmiana postanowienia o kosztach procesu przed Sądem I instancji. Sąd Okręgowy kierując się zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.166,80 zł, na którą składała się opłata od pozwu w kwocie 1.432 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 3.600 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 118), koszty stawienia świadka [REDACTED] w kwocie 1.117,80 zł, a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł w pkt 2 na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.232 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł i opłata od apelacji w wysokości 1.332 zł).

[REDACTED]